

Według Urzędu Komunikacji Elektronicznej, aż 3 na 4 Polaków codziennie korzysta ze smartfona. Choć te urządzenia stanowią rozwinięcie tradycyjnych telefonów komórkowych, to w istocie za sprawą możliwości zbliżonych do komputerów, a przede wszystkim możliwości instalowania zróżnicowanych aplikacji, wpłynęły na sposoby zachowania się jednostek. Zmieniły sposoby funkcjonowania w przestrzeni miejskiej – dzięki dostępowi do nawigacji, ale też platform takich jak Uber. Uruchomiły nowe możliwości pracy na odległość, ale też dostępu do treści rozrywkowych. Aplikacje takie jak Facebook czy Tinder wpłynęły też na architekturę relacji towarzyskich i intymnych, zmieniając dynamikę kontaktów międzyludzkich i poszerzając sieci społeczne. Równocześnie, pomimo skali i gwałtowności tych przemian, refleksja na ten temat odbywa się głównie na poziomie publicystycznym, często obciążonym anegdotycznymi przykładami i pedagogizującą narracją dotyczącą zaniku relacji międzyludzkich i uzależnień.

W roku 2010 kierownik projektu wraz z zespołem opublikował ważny raport „Młodzi i media”, 3 lata później wydany po angielsku. Był to efekt etnograficznego studium relacji młodych Polek i Polaków z nowymi technologiami, pokazujący jak wpisują się one w codzienne funkcjonowanie jednostek, także na najbardziej intymnym poziomie – jak pomagają pogłębiać zainteresowania, uczyć się, ale także archiwizować wspomnienia, przyjaźnić się i kochać. To opracowanie zyskało znaczną widoczność, nie tylko na poziomie cytowani w literaturze akademickiej, ale też w popularnych mediach, stało się często przywoływanym punktem odniesienia w popularnych debatach. Po dekadzie chcemy wrócić w teren – nie tylko zaktualizować obserwacje, ale też dokonać metodologicznych korekt. Bo ostatnia dekada w badaniach mediów to także refleksja, że oprócz pytań co robimy z naszymi urządzeniami coraz ważniejsze stają się także wglądy w to, co te urządzenia i uruchamiane na nich usługi robią z nami. Jak wpływają na życie prywatne, ale też przestrzeń publiczną.

Poniższy projekt poświęcony jest eksploracji tego, jak jednostki poruszające się w wielkomiejskiej przestrzeni Warszawy korzystają z nowych, spersonalizowanych i przenośnych technologii, będących nośnikiem usieciowionego indywidualizmu. Wybór Warszawy podyktowany jest faktem, że w metropolii sieć relacji budowanych wokół smartfonów jest najgęstsza. Dostrzegamy też lukę w światowym piśmiennictwie na ten temat, skoncentrowanym albo na globalnych centrach innowacji (Kalifornia, Japonia, Korea), albo na krajach peryferyjnych (Afryka, Indie, Ameryka Południowa). W tym kontekście obserwacje z Warszawy, dynamicznie rozwijającego się miasta o socjalistycznej przeszłości, ale też miejsca wielu nierówności, dają szansę na nowe, lokalne wglądy badawcze, potencjalnie interesujące dla globalnego namysłu na ten temat. Chcemy dotrzeć do możliwie najbardziej zróżnicowanej grupy osób różniących się statusem społecznym, wykształceniem, dochodami, wiekiem. Mieszkańców od wielu pokoleń, osób dojeżdżających z podwarszawskich miejscowości, ale i emigrantów. Wyniki rozmów i obserwacji będziemy zestawiać z rezultatami uzyskanymi za pomocą innych narzędzi badawczych – analizy dyskursu na temat smartfonów, wywiadów z ekspertami, wreszcie pogłębionej analizy danych, także, po uzyskaniu stosownej zgody, danych pasywnych pochodzących z urządzeń naszych respondentów.